

## ROZDZIAŁ 8

**D**LATEGO teraz żadnego *pienia*<sup>m</sup> nie ma dla tych, którzy są w Jezusie Chrystusie<sup>o</sup>, którzy nie postępują według ciała, ale według Ducha.

2 Gdyż prawo Ducha życia, które jest w Jezusie Chrystusie, uwolniło mnie od prawa grzechu i śmierci. Co bowiem było niemożliwe<sup>a</sup> dla ciała, Bóg, przez swego

# Duch Antychrysta

© 2012 dla niniejszego wydania:

„Duch antychrysta“

Ver. 1.0

**[www.inspiredbooks.de](http://www.inspiredbooks.de)**

Tłumaczenie autora

Okładka: Współczesna Biblia Gdańska otwarta na ósmym rozdziale

Listu do Rzymian

Duch  
Antychrysta

*A. Matuszak*

*Inspired***Books**



# Duch Antychrysta

Zgodnie z Pismem Świętym, powszechne odstępstwo, które wstąpiło do zboru i ma w nim istnieć aż do końca świata to dzieło antychrysta.

Podane w Piśmie Świętym cechy charakterystyczne pozwalają zrozumieć, że antychryst to duch właściwy systemowi fałszywej teologii, usiłujący „zaprzeczać” i „zwodzić”. Wyrażają to następujące słowa:

„Jak słyszeliście, że antychryst ma przyjść, tak teraz pojawiło się *wielu* antychrystów” (1 Jana 2,18).

„Gdyż pojawiło się na świecie *wielu* zwodzicieli, którzy nie uznają, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele. Taki jest zwodzicielem i antychrystem” (2 Jana 1,7).

„Któż jest kłamcą? Czyż nie ten, kto *zaprzecza*...” (1 Jana 2,22).

Duch, który jest wspólny wszystkim antychrystom dającym się rozpoznać przy pomocy tego inspirowanego opisu to duch zaprzeczający — duch nieustannie przeciwstawiający się duchowi Chrystusa przeczeniem. Objawienie tego zaprzeczającego ducha to zawsze proces kończący się powstaniem prześladowującej mocy. Mając początek w zaprzeczaniu i kłamstwach, duch antychrysta zawsze przekształcał się w prześladowającą moc. Już sam ten proces jest w sobie dowodem natury antychrysta, jednak w celu obnażenia go na etapie powstawania Pismo Święte wskazuje nam na sam fundament wszelkiej manifestacji antychrystycznej, i ukazuje, że duch antychrysta „wypiera się Ojca i Syna” (1 Jana 2,22).

Będąc duchem przeczącym, że Chrystus przyszedł w ciele, antychryst działa przeciwko wszystkiemu, co Chrystus przyszedł objawić w ciele, łącznie z doskonałym posłuszeństwem prawu Ojca. „Grzeszne ciało” stało się bowiem instrumentem objawienia w Chrystusie charakteru Ojca. W ten sposób przeczeniem, „że Jezus Chrystus przyszedł w ciele” (2 Jana 1,7), antychryst „wypiera się Ojca i Syna”.

Lecz antychryst nie tylko przeczy uczestniczeniu Chrystusa w upadłym ciele — zaprzecza, że „Jezus Chrystus *przyszedł* w ciele” (2 Jana 1,7).

Owa myśl, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele sugeruje, że stanie się ciałem winno być pożytywane za kluczowy element Jego przyjścia. On przyszedł, aby nauczyć się posłuszeństwa „przez to, co wycierpiał. A uczyniony doskonałym, *stał się* sprawcą wiecznego zbawienia dla wszystkich, którzy są mu posłuszni”. Jego życie posłuszeństwa stanowiło kwalifikację, by *stał się* sprawcą naszego zbawienia. Bez owej kwalifikacji, zdobytej „za dni swego ciała” (Hebr 5,7) i wyuczonej posłuszeństwem (Hebr. 5,8), nie byłby w stanie „dopomóc tym, którzy są w pokusach” (Hebr 2,18). To udzielone posłuszeństwo stanowi wyznaczoną drogę sprowadzenia w niewolę każdej twojej myśli „do posłuszeństwa Chrystusowi” (2 Kor. 10,5). „Przez posłuszeństwo jednego wielu *zostanie uczynionych* sprawiedliwymi” (Rzym 5,19). Będą uczynieni sprawiedliwymi, ponieważ mają usposobienie Tego, który był uczyniony „doskonałym przez cierpienie” (Hebr 2,10), który „sam cierpiał, będąc kuszony” (Hebr 2,18). Wiedząc o tym, dążmy do tego, aby było w nas „takie usposobienie, jakie też było w Chrystusie Jezusie” (Filip 2,5).

„Skoro więc Chrystus cierpiał za nas w ciele, wy również uzbrójcie się tą samą myślą, że ten, kto cierpiał w ciele, zaprzestał grzechu” (1 Piotra 4,1)

Pamiętając, że sam fundament roszczeń antychrysta to zaprzeczenie sprawiedliwości Boga objawionej w Jego prawie, uzmysławiamy sobie, że jest to również przeczenie Chrystusowi jako Prawodawcy, a jednocześnie Temu, który „przyszedł w ciele”, „zrodzonemu pod prawem” (Gal 4,4). Stanowi to zaprzeczenie, że „Bóg, posławszy swego Syna w podobieństwie grzesznego ciała i z powodu grzechu, potępił grzech w ciele, aby sprawiedliwość prawa wypełniła się w nas” (Rzym 8,3-4). To zaprzeczenie tworzy początek manifestacji antychrysta, ale również demaskuje owego ducha w jego stosowaniu przemocy przeciwko tym, którzy wyznają Chrystusa we wszystkim, po co on przyszedł w ciele — przeciwko tym, którzy podążają za Barankiem, *dokądkolwiek* idzie (Obj. 14,4), którzy *idą* za nim (Jan 10,27), „bo i Chrystus cierpiał za nas, zostawiając nam przykład, abyśmy *szli* w jego ślady” (1 Piotra 2,21).

Każdy, kto prześladowuje innych z powodu podążania za Barankiem w Jego doskonałym posłuszeństwie, ma ducha antychrysta, i wykazuje wzmagające się i pozbawione kompromisów nastawienie względem objawiania charakteru Boga *w ciele*.





# The Spirit of Antichrist

According to Scripture, the universal apostasy, that entered the church and is to be present within her until the end of the world is the work of antichrist.

The characteristics given by the Scripture make it clear, that Antichrist is a spirit behind a system of false theology, striving “to deny” and “to deceive”. This is seen in the words:

“As ye have heard that antichrist shall come, even now are there *many* antichrists” (1 John 2,18),

“For *many* deceivers are gone forth into the world” (2 John 1,7),

“Who is the liar but he that *denieth..*” (1 John 2,22).

The spirit common to all antichrists being identified in this inspired description is a spirit confessing through denial — a spirit being constantly opposed to the spirit of Christ through denial. The revelation of this opposing spirit is always a process, which ends up in the development of a persecuting power. With its beginning as denying and lying spirit, the antichrist has always developed to a persecuting power. This process is already in itself a proof of antichrist’s nature, but in order to lay it bare in its initiating phase, the scripture points us to the very foundation of every antichrist manifestation and shows that the spirit of antichrist “denieth the Father and the Son” (1 John 2,22).

Being a spirit denying that Christ came in the flesh, antichrist is working against everything that Christ came

to reveal in the flesh, including the perfect obedience to the law of the Father. “The sinful flesh” became the very instrument for Christ’s revelation of the character of the Father. Thus, by denying “that Jesus Christ cometh in the flesh” (2 John 1,7), antichrist “denieth the Father and the Son”.

But antichrist does not only deny Christ’s partaking of the fallen flesh — it denies that “Jesus Christ *cometh* in the flesh” (2 John 1,7).

The thought, that Jesus Christ cometh in the flesh suggests, that becoming flesh is the key element to be considered in his coming. He cometh in order to learn obedience “by the things which he suffered. And being made perfect, he *became* the author of eternal salvation unto all them that obey”. His life of obedience was a qualification in order for him to *become* the author of our salvation. Without this qualification, gained “in the days of his flesh” (Hebr. 5,7) and learned by obedience (Hebr. 5,8), he would not be able to succor them, that are tempted (Hebr. 2,18). This imparted obedience is the appointed way of bringing into captivity your every thought “to the obedience of Christ” (2 Cor. 10,5). “By the obedience of one shall many be *made* righteous” (Rom 5,19). They will be made righteous, because they have the mind of him, who was made “perfect through sufferings” (Hebr. 2,10), who “himself hath suffered being tempted” (Hebr. 2,18). Knowing this, “let this mind be in you, which was also in Christ Jesus” (Phil 2,5).

“Forasmuch then as Christ hath suffered for us in the flesh, arm yourselves likewise with the same mind, for he that hath suffered in the flesh hath ceased from sin” (1 Pet 4,1)

Now, remembering that the very foundation of the claims of antichrist is the denial of the righteousness

of God as expressed in the law, we realize that it is a denial of Christ the lawgiver, and of Him who “cometh in the flesh” to be “under the law” (Gal 4,4). It is a denial, that “God sending his own Son in the likeness of sinful flesh, and for sin, condemned sin in the flesh; that the righteousness of the law might be fulfilled in us” (Rom 8,3-4). This denial constitutes the beginning of the manifestation of antichrist, but it also exposes this spirit in its manifestation of power against those, who confess Christ in all, that He came for in the flesh — against those who follow the Lamb *whithersoever* he goeth (Rev 14,4), who *follow* him (John 10,27), “because Christ also suffered for us, leaving us an example, that we should *follow* his steps” (1 Pet 2,21)

Anybody persecuting anyone because of following the Lamb in His perfect obedience has the spirit of antichrist and shows growing and uncompromising attitude toward revealing the character of God *in the flesh*.